

Agnieszka Nowak
radna Rady Miejskiej
w Łodzi

Łódź, dn. 17.08.2009

I N T E R P E L A C J A

Pan Prezydent Miasta Łodzi, Jerzy Kropiwnicki

(w sprawie realizowania zapisów „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie
Miasta Łodzi”.)

Szanowny Panie Prezydencie

W lipcu 2009 Wydział Gospodarki Komunalnej UMŁ opublikował jednolity tekst „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Łodzi”.

Uważam, że ww. Regulamin jest bardzo dobrym i przemyślanym dokumentem, na którym chętnie wzorują się inne miasta.

Niepokoi mnie jednak czy władze naszego miasta poradzą sobie ze skuteczną realizacją i egzekwowaniem jego poszczególnych zapisów.

Pamiętam szeroko omawianą w mediach akcję „To nie kupa roboty”, która poza dobrymi intencjami nic dobrego nie przyniosła. Miała promować pomysł powszechnego dbania o czystość i uświadamiać ludziom konieczność sprzątania po swoich pupilach. Akcja, dobra w zamyśle - fatalna w realizacji, wyrządziła więcej złego niż dobrego. Mieszkańcy chcący stosować się do zaleceń urzędników zostali pozbawieni możliwości sprzątania po swoich psach – psich stacji nie było nigdzie jak na lekarstwo. Ci, którzy chcieli dbać o porządek, zostali skutecznie do tego zniechęceni.

Boję się, że podobnie będzie i teraz: wiele słusznych zapisów pozostanie jedynie na papierze, a o konieczności ich egzekwowania nikt nie będzie pamiętał.

W jaki sposób będzie Pan, Panie Prezydencie , realizował zapis §26., który mówi, że do obowiązków osób utrzymujących lub sprawujących opiekę nad psami ...należy: „niezwłoczne usuwanie zanieczyszczeń spowodowanych przez zwierzęta na terenach publicznych... przez

gromadzenie zanieczyszczeń w specjalnie oznakowanych koszach ulicznych, pod warunkiem, że są one wyłożone workiem z tworzyw sztucznych.” ?

Na terenach wielu spółdzielni mieszkaniowych, w tym także np. SM „Chojny”, brakuje koszy na śmieci, czasem wręcz po prostu ich nie ma! W jaki zatem sposób mieszkańcy mogą pozbyć się nieczystości?

W jaki sposób władze miasta wpłyną na prezesów spółdzielni, by na swoich terenach zadbali o odpowiednią ilość koszy na śmieci? Czy spółdzielnie mieszkaniowe nie są zobowiązane stosować się do zapisów „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Łodzi”? Jeżeli nikt tego od spółdzielni nie wyegzekwuje, w jaki sposób mają być realizowane zapisy Regulaminu?

Dopóki właściciel czy zarządca danej nieruchomości nie zapewni odpowiedniej ilości koszy, kary powinny dotyczyć jego i to dotkliwie. Dotyczy to wszystkich właścicieli nieruchomości, zarówno prezesów spółdzielni, jak i właścicieli prywatnych czy administratorów terenów miejskich.

Aby ludzie przestrzegali prawa, należy stworzyć odpowiednie do tego warunki i dać im szansę to prawo przestrzegać – dopiero wtedy można myśleć o nakładaniu na nich mandatów!

Z wyrazami szacunku

Dziękuję
Mewa